Kuślin • Lwówek • Miedzichowo • Nowy Tomyśl • Opalenica • Zbąszyń

grudzień 2024
numer 6 (136)

Bezpłatny magazyn samorządowy
ISSN: 2081-3384

Przegląd Powiatu Nowotomyskiego

Mikołajkowe przygotowania do świąt

Mnóstwo atrakcji dla osób w każdym wieku

W Powiatowym Centrum Sportu w Nowym Tomyślu odbywają się nie tylko zajęcia związane z kulturą fizyczną. Sale obiektu tętnią życiem od rana do wieczora. Z okazji Mikołajek zorganizowano tam mnóstwo atrakcji dla osób w każdym wieku.

Najmłodsi mieszkańcy naszego powiatu bardzo licznie odpowiedzieli na zaproszenie do udziału we wspólnych warsztatach świątecznych. – Ilość zgłoszonych dzieci przerosła nasze oczekiwania, dlatego postanowiliśmy nie odmawiać nikomu, zapraszając do nas małych artystów w aż dwa grudniowe popołudnia. Bardzo dziękujemy dzieciom za wspaniałą współpracę i zaangażowanie w zaproponowane zajęcia – powiedziała Katarzyna Pieprzyk, dyrektor Powiatowego Centrum Sportu.

Placówka przygotowała też cieszący się co roku ogromnym zainteresowaniem Mikołajkowy Maraton Zumby, Sportowe Mikołajki Studentów Uniwersytetów Trzeciego Wieku Powiatu Nowotomyskiego, a także Mikołajki na Sportowo dla osób zrzeszonych przy Stowarzyszeniu „KochaMY", „Rodzinka" oraz Fundacji „Radość z Uśmiechu".

• MM

POLECAMY:

Jubileusz 20-lecia WTZ Grońsko

czytaj na stronie 4

„Nic nie jest dane na zawsze" – rozmowa ze starostą nowotomyskim, Andrzejem Wilkońskim

czytaj na stronie 7

Sportowe wieści z PCS

czytaj na stronie 10 i 11

Stypendia Prezesa Rady Ministrów

czytaj na stronie 12

Dr Zdzisław Kościański:

Refleksje w 105. rocznicę powrotu Zbąszynia do Macierzy...

Zacierają się ślady Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 po 106 latach od wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W dniu 23 listopada 2021 roku Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podpisał w Poznaniu „Informację o ustawie z dnia 1 października 2021 r. o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego". Celem ustawy było ustanowienie 27 grudnia świętem państwowym – Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, dla upamiętnienia zrywu z lat 1918–1919 i złożenia hołdu jego bohaterskim uczestnikom, którzy wyzwolili Wielkopolskę spod panowania niemieckiego i przyłączyli ją do odrodzonej Rzeczypospolitej. W dzień 27 grudnia zapalmy znicze na grobach bohaterów i udekorujmy flagami nasze domy. Cześć i Chwała Bohaterom!

W dniu 17 stycznia 1920 roku, a była to sobota – Zbąszyń wrócił w granice odradzającej się Rzeczypospolitej. Wymarzony przez wiele pokoleń mieszkańców i powstańców wielkopolskich, wyrastający z ich cierpienia i poświęcenia, akt powrotu Zbąszynia w granice odradzającej się Rzeczypospolitej. W ramach operacji rewindykacyjnej ziem odzyskanych przez Polskę Traktatem Wersalskim, do miasta obecną ulicą Powstańców Wielkopolskich wkroczyły pododdziały l i 2 pułków strzelców wielkopolskich oraz artylerii ciężkiej. W tym samym czasie oddziały niemieckie, po zdaniu posterunków, opuściły Zbąszyń i zatrzymały się za stacją kolejową.

Trzy dni wcześniej miejscowy magistrat wydał odezwę w językach polskim i niemieckim: „Obywatele! Przez Traktat Pokojowy jest Zbąszyń przyłączony do Polski. Niemieckie wojsko opuszcza miasto w sobotę, dnia 17 tego miesiąca. Tego samego dnia jeszcze obsadza wojsko polskie miasto. Tak przechodzi Zbąszyń pod panowanie Państwa Polskiego (...). Profesor Krzysztof Rzepa odnalazł w berlińskim archiwum oryginał dokumentu z tegoż dnia przekazania miasta stronie polskiej formalnie zamykający zmagania na froncie zachodnim Powstania Wielkopolskiego 1918–1919. Dokument podpisali: „ze strony niemieckiej jako komisarz osobny burmistrz Joachim Butz, ze Zbąszynia ze strony polskiej starosta Dr. Wacław Stefański z Nowego Tomyśla" (zobacz: „Trzeba było pójść. Powiat Nowotomyski w Powstaniu Wielkopolskim1918–1919. Historia i pamięć", pod redakcją Zdzisława Kościańskiego i Bogumiła Wojcieszaka. Nowy Tomyśl 2010).

Dwa dni później odbyło się oficjalnie i uroczyste przekazanie miasta. W artykule „Z oswobodzonych kresów zachodnich" wysłannik specjalny „Gazety Wspólnej" z dnia 21 stycznia 1920 roku przedstawił przebieg uroczystości z udziałem władz wojskowych i cywilnych, przedstawicieli koalicji oraz miejscowego społeczeństwa. Zwięzły tekst artykułu brzmiał następująco: „W poniedziałek dnia 19. stycznia dowódca frontu wielkopolskiego, generał Dowbor – Muśnicki, udał się na kresy zachodnie, by w posiadanie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej objąć te ziemie, które już w sobotę, 17 stycznia, stosownie do traktatu wersalskiego zajęte zostały przez nasze wojska. Pociągiem nadzwyczajnym, w którym generał zajął miejsce z liczną świtą i przedstawicielami misji koalicyjnej, udano się o 8 rano do Zbąszynia.

Stacja Zbąszyń znana jest nam dobrze z okien wagonu pociągów pospiesznych, które przed wojną kursowały pomiędzy Berlinem, Poznaniem a Warszawą. Ruch panował tu zawsze znaczny, gdyż była to ważna stacja węzłowa, z której linie kolejowe rozchodziły się we wszystkich kierunkach: do Berlina, do Hali, do Poznania, do Międzychodu i do Wolsztyna. Stąd też wysiłki niemieckie, by Zbąszyń za wszelką cenę utrzymać w swym posiadaniu. Z tych samych względów stacja ta również dla Rzeczypospolitej posiada znaczenie pierwszorzędne.

Położony nad samą granicą Księstwa, Zbąszyń był naturalnie narażony najwięcej na wpływy germanizacyjne. Stąd też przed wojną na ogólną liczbę 4,5 tysiąca mieszkańców liczył już tylko zaledwie półtora tysiąca Polaków. Duch jednak w tej garstce kresowców był dobry, a wzmógł się on zwłaszcza podczas wojny, zmógł przy zupełnym niemal braku inteligencji zawodowej. To też jako wyraz woli przyłączenia się do Polski powitał w Zbąszyniu po wybuchu rewolucji w Niemczech „Sokół", by obywatelstwo gotowe było „gdy zabrzmi złoty Róg".

Do tegoż to kresowego miasteczka spieszymy pociągiem z generałem Dowborem. Po drodze zatrzymujemy się w Nowym Tomyślu, gdzie na stacji następuje przegląd kompanii garnizonowej. Zabiera się z nami starosta nowotomyski, dr. Stefański, którego władzy podlegać ma Zbąszyń. Dowiaduję się, że ustąpienie Niemców z miasta odbyło się w zupełnym porządku, a wkroczenie wojsk polskich spotkało się ze strony niemieckiej z zupełną lojalnością. Burmistrza Niemca Butza chwalą jako człowieka sprawiedliwego dla wszystkich i bezstronnego.

Przybywamy do Zbąszynia. Dworzec udekorowany. Orkiestra wojskowa gra „Jeszcze Polska nie zginęła". Generałowi zdaje raport dowódca odcinka, dzielny kapitan Zenkteler i miejscowy komendant. Po przejściu frontu kompanii honorowej następuje powitanie ze strony obywatelstwa miejskiego. Przemawia pierwszy p. Antoni Kryzan po polsku, burmistrz Butz po niemiecku, zapewniając o lojalności miejscowych Niemców wobec Rzeczypospolitej. Panna Pacieszyńska wręcza generałowi bukiet. Generał odpowiada uprzejmie na przemówienia powitalne, do burmistrza po niemiecku przez usta por. hr. Mielżyńskiego.

Udajemy się następnie do miasta. Ulica Dworcowa, na której przeważnie wille niemieckie, tu i ówdzie udekorowane. Zza okien na jadących padają nieufne jeszcze spojrzenia Niemców. Im bliżej rynku, dekoracje girlandy z napisami „Serdecznie witamy" i sztandary nasze, coraz częstsze. Rynek zajęty przez wojsko: piechotę naszą i artylerię. Padają gromkie, żołnierskie okrzyki: „Czołem, panie generale", a potem komenda: „Prezentuj broń! – Na ramię broń – Do nogi broń! " Wszystko idzie sprawnie jak w wojsku najlepszym.

Ks. prob. Bayer przedstawia obywateli, w tym i miejscowego pastora Hirschweldera, o którego lojalności zapewnia kap. Zenkteler. Generał zapewnia wobec pastora, że Polska była zawsze tolerancyjna i taką będzie zawsze. Szczere przemówienie pastora przyjmuje niemal ze łzami w oczach, z wiadomą radością. Następuje uroczysta chwila. Generał ogłasza miasto Zbąszyń za włączeniem do Rzeczypospolitej i wnosi z zapałem powtórny okrzyk na cześć Jej i Naczelnika Państwa. Orkiestra gra Mazurka Dąbrowskiego, po czym następuje wspólny śpiew „Boże coś Polskę". Hymn nasz brzmi uroczyście, tryumfalnie. Ku bliskiej zaledwie 7 kilometrów oddalonej granicy pruskiej, za którą cofnął się „Grenzschutz". Z niemniejszym zapałem zebrani podejmują okrzyk na cześć mocarstw koalicji.

Następuje defilada wojskowa. Dziarsko, z animuszem maszerują nasze chłopcy. Ziemia dudni pod kołami artylerii lekkiej i ciężkiej. W widzach serca rosną i pewność, że Zbąszyń polskim pozostanie, mimo bliskości wojska niemieckiego.

Uroczystość kończy się obiadem, w Strzelnicy wydanym na cześć generała przez miasto. Przy stole biesiadnym gromadzą się wszyscy, okoliczne polskie obywatelstwo wiejskie, obywatele miejscowi, w tym także Niemcy z burmistrzem, pastorem i weterynarzem na czele, robotnicy. Z chwili przed obiadem korzystam, by zasięgnąć informacji.

– Jakże zachowywał się „Grenzschutz" przed opuszczeniem miasta? – pytam się jednego z obywateli Polaków.

– Cóż tam o tym opowiadać, kiedy już wszystko minęło. Mamy już przecież nasze wojsko, nasze Orły Białe.

Przeszłość minęła dla nich, jak zły sen. Cieszą się teraźniejszością. Myślą o przyszłości – bez lęku, z całą ufnością do majestatu Rzeczypospolitej. Tę ufność wyczuwam nawet z rozmowy z burmistrzem – Niemcem, który opowiada mi o tym, iż „Grenzschutz" i jego aresztował za sprzyjanie Polakom. Obywatelstwo podniosło starania ks. prob. Bayera około urządzenia przyjęcia – w warunkach najtrudniejszych, w ciągu kilkunastu godzin. Projektowane na dzień ten przedstawienie amatorskie nie mogło dojść do skutku, ponieważ z powodu obecności „Grenzschutzu", po którym ślady pozostały jeszcze w środku miasta, w postaci zardzewiałych resztek zasieków drucianych na jednej z ulic, nie można było urządzić próby.

Obiad nam minął w harmonijnej zgodzie wśród licznych przemówień. Zabierali głos gen. Dowbor – Muśnicki, podnosząc m.in. znaczenie armii naszej, a przede wszystkim hasła pracy, dla której dzięki armii naszej otwiera się w Polsce szerokie pole. Starosta dr Stefański, obywatel miejscowy p. Wierzejewski, pułkownik Marquet, kapitan Zenkteler, wznosząc toast na rzecz władz cywilnych Rzeczypospolitej, ponownie gen. Muśnicki, podnosząc zasługi i pracę kap. Zentektelera i por. hr. Mielżyńskiego, burmistrz Butz (po niemiecku), zapewniając ponownie o gotowości niemieckich obywateli do współpracy twórczej w państwie polskim i cały szereg dalszych mówców".

Józef Kurnatowski będący świadkiem oswobodzenia Zbąszynia w tym dniu, kreśli w swym wspomnieniu m. in. takie obrazy: „...Już o jakie 3 km przed Zbąszyniem cała droga była wystrojona girlandami i bramami tryumfalnymi. Niezliczone rzesze ciągnęły drogą..., aby wziąć udział w uroczystym objęciu miasta. Samo miasto nie wyglądało tak ładnie, chociaż mieszkańcy zrobili wszystko co mogli ubierając domy w girlandy i barwy narodowe. Mimo to Zbąszyń wyglądał raczej na wielką wieś, niż na miasto. Uderzył nas zaraz widok porobionych zasieków i rowów strzeleckich. Cała droga była nimi co kawałek poprzerywana. Poznawało się od razu z tego, że musiały się tu toczyć zacięte walki. Oprócz jednego domu kompletnie zniszczonego nie było widać większych uszkodzeń, mimo że można było dostrzec uderzenia kul karabinowych, prawie na każdym domu. Sam dworzec przedstawiał się pokaźniej, cały zbudowany z żółtej cegły, wyglądał z daleka na jakiś fort. Przed nim stał cały tabor powozów okolicznego obywatelstwa. Widziało się też dużo furmanek. Na drodze od rynku do dworca, wyciągnięta w dwa szpalery po obu stronach drogi, stała kompania z Wolsztyna pod dowództwem ppor. Laurentowskiego. Na dworcu musieliśmy czekać jakie dobre pół godziny, nim nadjechał pociąg z generalicją i przedstawicielami Ententy. Okrzyki powitalnie i kapela wojskowa przywitały generała Dowbor-Muśnickiego".

Zbąszyń przeżył w dniu 17 i 19 stycznia 1920 r. epokowe i ważne święto w historii miasta i państwa polskiego. Władzę zwierzchnią sprawowało nad nim chwilowo, podobnie jak w całym województwie poznańskim, Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej (l. VIII. 1919 – 15. IV.1922). W Zbąszyniu oprócz Niemca burmistrza – J. Butza – pozostała rada i urzędnicy niemieccy. Dopiero z dniem 1 lipca 1920 roku, minister byłej dzielnicy pruskiej mianował na stanowisko burmistrza Franciszka Niedbałę i nowych członków rady miejskiej. W tymże miesiącu z okolicy dworca miasta Zbąszynia, decyzją Komisji Granicznej, zostały wycofane na ustaloną linię granicy polsko – niemieckiej oddziały niemieckie.

17 stycznia 1990 roku – w 70 rocznicę przyłączenia Zbąszynia do Macierzy umieszczono na budynku muzeum pamiątkową tablicę, gdzie znalazły się słowa Ludwika Osińskiego: „Kogo pocieszył, a kogo zatrwożył ten głos w narodach: Polak, Polak ożył! Ziemię utracił, wydarto mu prawa, on wielkiej prawdy stając się dowodem, wskazał, że naród zawsze jest narodem, gdy mu zostają miecz, serce i sława".

Święto Państwowej Szkoły Muzycznej w Zbąszyniu

Jubileusz 65-lecia istnienia świętowała w czwartek, 28 listopada Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. St. Moniuszki w Zbąszyniu. Zgromadzonych gości powitała dyrektor Julita Skowrońska, która przedstawiła historię placówki, a następnie wręczyła pracownikom podziękowania za wkład włożony w rozwój szkoły i zaprosiła do obejrzenia prezentacji przedstawiającej zarys powstania Państwowej Szkoły Muzycznej w Zbąszyniu. Istotnym punktem wydarzenia był koncert jubileuszowy.

Szkoła powstała dzięki postaci Antoniego Janiszewskiego, z którego inicjatywy początkowo powstało Wiejskie Ognisko Muzyczne. Z czasem, zarządzeniem ministra kultury i sztuki w 1959 roku zostało ono przemianowane na Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia i otrzymało imię Stanisława Moniuszki. Po Antonim Janiszewskim stanowisko dyrektora objął Ryszard Szczepański. Początek pracy nowej dyrekcji to współorganizacja w 1973 roku pierwszej Biesiady Koźlarskiej w Nądni koło Zbąszynia. Kolejnym dyrektorem został w 1976 roku – Zbigniew Bartz. W połowie września 1984 roku zastąpił go Kordian Górski, a od 1988 stanowisko to piastowała Maria Czuchwicka. W październiku 1990 roku Maria Czuchwicka złożyła rezygnację i nowym szefem został Andrzej Niedziałkowski, który był dyrektorem do 31 sierpnia 2012 roku. Od września 2012 roku dyrektorką szkoły jest Julita Skowrońska.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że w Państwowej Szkole Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Zbąszyniu od 65 lat wybitni pedagodzy, znakomici instrumentaliści i znawcy folkloru muzycznego Zachodniej Wielkopolski, kształcąc kolejne pokolenia młodzieży, zachowują i chronią lokalną tradycję muzyczną oraz aktywnie popularyzują dziedzictwo kulturowe regionu. Absolwenci szkoły są znakomitymi muzykami, muzykologami i regionalistami, kultywują, badają, chronią i upowszechniają wielkopolskie tradycje muzyczne. To tutaj bowiem typowy program muzycznej edukacji dzieci i młodzieży poszerzony został o kształcenie w zakresie tradycyjnej muzyki regionalnej i lokalnego folkloru muzycznego zachodniej wielkopolski. – Z dumą chwalimy się, że Państwowa Szkoła Muzyczna w Zbąszyniu jest jedyną placówką w Polsce kształcącą muzyków w grze na instrumentach ludowych Regionu Kozła – podkreślał w trakcie jubileuszowego koncertu starosta nowotomyski Andrzej Wilkoński, któremu towarzyszył wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowotomyskiego Tomasz Szczechowicz.

● **KK, opr. MM, Fot. Archiwum**

Andrzejki Somosierrskie w Niegolewie

W niedzielę, 1 grudnia w Niegolewie odbyły się Andrzejki Somosierrskie. Rozpoczęła je msza święta w kaplicy św. Anny. Następnie uczestnicy w przemaszerowali pod głaz upamiętniający jedyny w Polsce pomnik poświęcony szwoleżerom poległym 30 listopada 1808 roku w bitwie pod Somosierrą. Powiatowe władze samorządowe w trakcie uroczystości reprezentował wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowotomyskiego, Dominik Dyderski.

W tym roku obchodzimy 150. rocznicę powstania pomnika w Niegolewie. Został on wzniesiony w 1874 roku przez Zygmunta Niegolewskiego. W 1940 roku został zburzony przez niemieckiego okupanta. Uroczystości są spełnieniem prośby Andrzeja Niegolewskiego zawartej w testamencie. Zawarł w nim prośbę o coroczne oddawanie hołdu poległym w szarży pod hiszpańską przełęczą Somosierra. Pod obeliskiem odśpiewano hymn państwowy, złożono wieńce i zapalono znicze. Oprócz licznie zgromadzonych gości nie zabrakło również przedstawicieli rodziny Niegolewskich. Sztandary i poczty wystawiły szkoły podstawowe z Rudnik i Opalenicy, które noszą imię Andrzeja i Władysława Niegolewskich.

● **Materiał: UM Opalenica, opr. MM**

Obchody Narodowego Święta Niepodległości

Na terenie powiatu nowotomyskiego każda z gmin upamiętniła 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W Nowym Tomyślu, będącym siedzibą powiatowych władz samorządowych wraz z mieszkańcami świętowali: Jakub Skrzypczak – wicestarosta nowotomyski, Renata Gruszka – przewodnicząca Rady Powiatu Nowotomyskiego, Jacek Pieprzyk – członek Zarządu. Radni powiatowi złożyli także okolicznościowe wiązanki w pozostałych gminach.

● **MM**

Zimowe utrzymanie dróg

Informacje o zimowym utrzymaniu dróg powiatowych można otrzymać w Wydziale Infrastruktury Drogowej Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyślu, w godzinach od 7:30 do 15:30 pod numerami telefonów: 61 44 26 680, 61 44 26 683, 61 44 26 682. Całodobowo: 733 950 570.

Przegląd Powiatu nowotomyskiego

Przegląd Powiatu Nowotomyskiego – bezpłatny magazyn samorządowy, czasopismo regionalne.
Wydawca: Starostwo Powiatowe, ul. Poznańska 33, 64-300 Nowy Tomyśl
Nakład: 10 000 szt.

Redaguje zespół pod kierunkiem Marzeny Matusiak (redaktor naczelna)
Adres do korespondencji: Wydział Komunikacji Społecznej, Starostwo Powiatowe, ul. Poznańska 33, 64-300 Nowy Tomyśl
Kontakt: (61) 44 26 723, redakcja@powiatnowotomyski.pl, promocja@powiatnowotomyski.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania nadesłanych tekstów.
Skład i druk: EMART DESIGN | skladgazet.pl, ul. Floriańska 11/27, 44-217 Rybnik

Jubileusz 20-lecia WTZ Grońsko

Prawdziwym problemem osób z niepełnosprawnościami nie są wbrew pozorom bariery architektoniczne, tylko bariery ukryte w naszych sercach i umysłach. Na szczęście sytuacja ta zmienia się z każdym rokiem, dzięki ludziom, którzy mieli i mają odwagę te blokady likwidować.

Takimi osobami są bez wątpienia wszyscy, którzy przysłużyli się do utworzenia i funkcjonowania Warsztatów Terapii Zajęciowej w Grońsku w gminie Lwówek. W piątek, 15 listopada odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 20-lecia placówki. Wśród wielu osób, które złożyły z tej okazji życzenia i gratulacje był m.in. starosta nowotomyski Andrzej Wilkoński, któremu towarzyszył członek Zarządu Powiatu Nowotomyskiego Krzysztof Pacholak oraz przedstawiciele Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Tomyślu.

Opisując historię WTZ Grońsko trzeba zacząć od inicjatywy Pani Bożeny Łopaty, która doprowadziła do powstania w Lwówku Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Determinacja w działaniu sprawiła, że 1 października 2004 roku, z inicjatywy tego Stowarzyszenia, na mocy umowy z Powiatem Nowotomyskim, utworzono Warsztat Terapii Zajęciowej (WTZ). Początkowo placówka miała swą siedzibę w budynku po dawnej szkole w Koninie koło Lwówka. Prowadzono tam rehabilitację dla dwudziestu pięciu uczestników. Zajęcia odbywały się w pięciu pracowniach: życia codziennego i kompetencji społecznych, komputerowo – introligatorskiej, hafciarsko – tkacko – krawieckiej, stolarsko – ogrodniczej i plastyczno – artystycznej. W 2016 roku siedzibę warsztatów przeniesiono do Grońska, gdzie wcześniej funkcjonowała szkoła podstawowa. Uczestnicy wraz z instruktorami wspólnie pracowali, aby przystosować pomieszczenia do prowadzenia rehabilitacji i terapii. W roku 2017 do warsztatów dołączyło kolejnych dziesięcioro uczestników i utworzono dwie pracownie terapeutyczne: ogrodniczo – wikliniarską i edukacyjno – terapeutyczną. Czas pandemii w 2020 roku przyniósł wiele zmian w działaniach i pracy z osobami z niepełnosprawnościami. Wtedy też zmieniło się kierownictwo w WTZ w Grońsku. Stanowisko to objęła Barbara Matys, która z równie dużym zaangażowaniem i oddaniem działa na rzecz podopiecznych i placówki. W 2022 roku powiększono metraż warsztatów o 44 m². Dzięki uzyskaniu dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wsparciu i zaangażowaniu Powiatu Nowotomyskiego, lokalnych władz oraz ludzi dobrej woli, na bieżąco prowadzono tam prace remontowo-adaptacyjne. Kolejne znaczące zmiany zaszły w połowie roku 2023. Zmieniła się wtedy nazwa stowarzyszenia na Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Lwówku, zmienił się także Zarząd Koła. Nieco później do WTZ dołączyło kolejnych pięć osób. Powstała również nowa pracownia gospodarcza. W chwili obecnej czterdzieścioro podopiecznych ma zapewniony dowóz do Grońska z gmin: Lwówek, Kuślin, Opalenica, Nowy Tomyśl i Miedzichowo.

Placówka obejmuje opieką osoby z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności. Prowadzi rehabilitację społeczno– zawodową, wspomagając ich rozwój w zakresie umiejętności niezbędnych do samodzielnej egzystencji oraz podjęcia zatrudnienia. Terapia zajęciowa prowadzona jest w siedmiu wyspecjalizowanych pracowniach: krawiecko-hafciarsko-tkackiej, stolarskiej, gospodarstwa domowego, ogrodniczo-wikliniarskiej, plastyczno-artystycznej, komputerowo-introligatorskiej, edukacyjno-terapeutycznej.

Źródło: Marzena Matusiak – Przegląd Nowotomyski (PNT II (XVII) 2023), Fot. Dominika Kapałka

To oni aktywizują lokalną społeczność

W środę, 6 listopada w Poznaniu odbyła się gala finałowa XXV edycji konkursu „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego". W gronie nagrodzonych znalazły się aż trzy inicjatywy z terenu Powiatu Nowotomyskiego.

Jury w tym roku wyróżniło: Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego numer 2 z siedzibą w Sielinku za projekt „Edukacyjny ogródek ziołowo-kwiatowy w Sielinku" – nagroda 12 000 zł, Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Nowym Tomyślu za projekt Bibli (o) gród, „Do szczęścia człowiekowi potrzeba ogrodu i biblioteki" – Cyceron – nagroda 10 000 zł oraz Nowotomyskie Towarzystwo Kulturalne za projekt „Opowieści czterech ścian – historie nowotomyskich kamienic. Poznańska 6" – nagroda 8 000 zł. W wydarzeniu, w towarzystwie nagrodzonych uczestniczył także wicestarosta nowotomyski Jakub Skrzypczak.

Celem konkursu jest popularyzowanie lokalnych, proekologicznych inicjatyw, szczególnie tych z obszaru edukacji ekologicznej, a także zachowań zmierzających do poprawy jakości powietrza oraz właściwego zagospodarowania odpadami. Istotą konkursu jest również aktywizacja lokalnych społeczności i promocja działań o znaczeniu kulturowym i historycznym, które nawiązują do tradycji i przyczyniają się do realizacji idei „małej ojczyzny" bliskiej swoim mieszkańcom.

KK, opr. MM

Jubileusz Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Opalenicy

Trzydziestolecie działalności obchodziło w listopadzie opalenickie – największe w Wielkopolsce – Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Życzenia i gratulacje członkom stowarzyszenia złożył w imieniu samorządu powiatowego starosta nowotomyski, Andrzej Wilkoński.

W październiku 1994 r. za sprawą Zygmunta Dudy i Bogumiła Wojcieszaka powołano Koło TPPW w Opalenicy. Pierwszy z wymienionych, z zawodu nauczyciel, z powołania społecznik, zajął się sprawami organizacyjnymi i programowymi, a drugi poszukiwaniami historycznymi, dotyczącymi opalenickich dróg do niepodległości i działaniami memorialnymi.

Data założenia Koła nie była przypadkowa, stanowiła bowiem zamknięcie wstępnego okresu poszukiwania i opracowywania wiadomości o niepodległościowych tradycjach Opalenicy. W 1994 r. ustalono, ponad wszelką wątpliwość pierwszeństwo opalenickich pomników. W aneksach wydanego w latach 1993 – 1994 „Opalenickiego słownika biograficznego" zamieszczono nazwiska opalenickich uczestników powstań narodowych, od insurekcji kościuszkowskiej po zwycięskie Powstanie Wielkopolskie 1918/1919.

Podczas jubileuszowych uroczystości, które odbyły się w czwartek, 7 listopada sztandar Koła odznaczony został Odznaką Honorową Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego „Wierni Tradycji". Goście dzięki działaniom sztucznej inteligencji mogli posłuchać historii ożywionych powstańców Antoniego Kozaka, Edmunda Klemczaka, Władysławy Śmierzchalskiej oraz Walentego Edera. Biografie, które zostały wprowadzone do sztucznej inteligencji były opracowane przez dra Zdzisława Kościańskiego i dra Bogumiła Wojcieszaka. Nie zabrakło także tradycyjnego Cantate Patriae, które poprowadził zastępca burmistrza Opalenicy Paweł Jakubowski, podczas którego zgromadzeni odśpiewali „Marsyliankę". Na scenie zaprezentował się także Zespół Pieśni i Tańca „Polanie" z ZSRCKU im. gen. Dezyderego Chłapowskiego w Trzciance.

UM Opalenica, opr. MM

„Zwierzę to żywa istota, która czuje ból, tęsknotę i radość. Wymaga spacerów niezależnie od pogody, regularnego karmienia, pielęgnacji i wizyt u weterynarza, co z kolei wiąże się z kosztami. To duża odpowiedzialność. Warto zastanowić się całą rodziną, czy wszyscy jesteśmy gotowi na takie zobowiązanie" – o odpowiedzialnych zakupach zwierząt jako prezentu na święta z Pauliną Wamberską, członkiem Stowarzyszenia Pomocy Zwierzętom ŁAPA rozmawiała Marzena Matusiak.

Spod choinki na ulicę

W ciągu kilku ostatnich lat, przed każdymi świętami pojawiają się komunikaty o tym, że szczeniaczek czy kotek wcale nie jest najlepszym prezentem pod choinkę. Ze statystyk wynika, że już przed Sylwestrem wiele nietrafionych „prezentów" trafia do schronisk, jest porzucanych w lesie lub na ulicy. Czy na terenie naszego powiatu równie często można zaobserwować takie traktowanie zwierząt?

– Problem porzucania zwierząt po świętach jest ogólnokrajowy, z doświadczeń wielu schronisk wynika, że porzucenie nietrafionych „prezentów", takich jak szczenięta i kocięta, niestety zdarza się zbyt często. Nie posiadamy jednak statystyk obrazujących sytuację w naszym powiecie. Często natomiast zgłaszają się do nas osoby, które decyzję o posiadaniu zwierzęcia podjęły zbyt pochopnie. Po jakimś czasie okazuje się, że koszty utrzymania zwierzęcia są zbyt wysokie lub zwierzę stwarza problemy behawioralne, ponieważ nie poświęcono mu odpowiedniej ilości czasu na wychowanie lub po prostu się znudziło. Wtedy staramy się znaleźć dla zwierzaka nowy dom.

Jak zatem dotrzeć do rodziców, by uświadomić ich, że zwierzę to przywilej, ogromny obowiązek i odpowiedzialność?

– Kluczowym elementem jest uświadamianie rodziców, że zwierzę nie jest zabawką. Jest natomiast zobowiązaniem na kolejne 10, 15 lub nawet 20 lat. To żywa istota, która czuje ból, tęsknotę i radość. Wymaga spacerów niezależnie od pogody, regularnego karmienia, pielęgnacji i wizyt u weterynarza, co z kolei wiąże się z kosztami. To duża odpowiedzialność. Proszę sobie wyobrazić co czuje zwierzę, które trafia do nowego domu, a potem jest porzucane... Warto zastanowić się całą rodziną, czy wszyscy jesteśmy gotowi na takie zobowiązanie.

„Łapa" skupia ludzi, którym los zwierząt leży na sercu. Działacie bez względu na porę roku, porę dnia czy wreszcie dzień tygodnia. Zapewne nie prowadzicie statystyk, ale czy mimo wielu akcji uświadamiających przybywa na naszym terenie interwencji?

– Niestety ilość interwencji na naszym terenie widocznie wzrosła.

Porzucenie nietrafionych „prezentów", takich jak szczenięta i kocięta, niestety zdarza się zbyt często. Fot. Archiwum Łapa

Wiąże się to z tym, że wcześniej nie byliśmy tak rozpoznawalni, dlatego nie dostawaliśmy wielu zgłoszeń. Obecnie każdą interwencję opisujemy na naszym fanpage na facebooku, co bez wątpienia motywuje ludzi do zgłaszania nam złego traktowania zwierząt. Zwiększyła się również świadomość ludzi co do warunków utrzymywania zwierząt, ich traktowania i może dlatego ludzie częściej reagują, widząc krzywdę „za płotem".

Która z interwencji była najbardziej bolesna i będzie najbardziej zapamiętana?

– Doświadczyliśmy wielu sytuacji, które już na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Jedną z bardziej bolesnych interwencji był dla nas odbiór zagłodzonej suczki Dory, która była w tak złym stanie, że w momencie odpięcia jej od łańcucha nie była w stanie ustać na łapkach i ciągle się przewracała, robiła ona za tzw. „worek treningowy". Kolejna – również bolesna interwencja miała miejsce zimą – zgłoszenie dotyczyło dwóch psów, które przebywały na podwórzu obok domu, w którym nikt nie mieszkał. Gdy zajechaliśmy na miejsce, okazało się, że z pomocą dotarliśmy za późno – niestety jeden z psów – staruszek nie przeżył. Drugi jakoś sobie radził. Zamiast budy miał starą, zardzewiałą metalową beczkę, trochę słomy w środku i jakiś kocyk. Jak on przeżył zimę, te mrozy? Nie mamy pojęcia. Psiak został przez nas odebrany i trafił do hoteliku. Takich sytuacji było znacznie więcej. Do tej pory zastanawiamy się, co jest w głowie człowieka, który w taki sposób traktuje żywą istotę.

Fot. Archiwum

Czy nie sądzicie, że problem porzuconych i zaniedbanych zwierząt mógłby zmniejszyć się, gdyby wprowadzono program bezpłatnej kastracji i sterylizacji? Takie zabiegi do tanich nie należą, ale gdyby istniało tego typu wsparcie ze strony np. samorządów gminnych, to z pewnością właściciele zwierząt chętniej korzystaliby z takiej możliwości.

– Zdecydowanie! Wprowadzenie programu bezpłatnej kastracji i sterylizacji mogłoby znacząco zmniejszyć problem porzuconych i zaniedbanych zwierząt. Tego rodzaju inicjatywy są uznawane za jeden z najbardziej efektywnych sposobów walki z bezdomnością. To także szansa na edukację społeczeństwa i budowanie odpowiedzialności.

Z tego co wiem, wiele osób, które planuje zostać posiadaczem psa boi się przygarnąć zwierzę ze schroniska. Tłumaczy się to problemami behawioralnymi, obawami o agresję itp. Jakie jest Pani zdanie na ten temat?

– Obawy związane z adopcją psa ze schroniska są zrozumiałe, ale wiele z nich można rozwiać dzięki zdobyciu odpowiednich informacji. Dlatego, zanim dojdzie do adopcji, odbywa się rozmowa z pracownikiem schroniska. Ten przedstawia psy, które mogą odpowiadać potrzebom i warunkom potencjalnego właściciela. Opisuje ich temperament, potrzeby, historię oraz ewentualne problemy behawioralne. Osoby chętne do adopcji, przed podjęciem decyzji mają możliwość poznania psa, pójścia z nim spacer, spędzenia czasu, a tym samym zastanowienia się i dokonania właściwego i odpowiedzialnego wyboru.

Czasem są to już kilkuletnie lub starsze psy, które od małego mieszkały w schroniskowym kojcu...

– Niestety, realia są takie, że starszym, bądź schorowanym psiakom znacznie trudniej znaleźć dom. Na szczęście zdarzają się rodziny, które są gotowe podjąć się adopcji właśnie takich kilkuletnich psów bądź staruszków. Tutaj oczywiście istotna jest rola pracownika schroniska, który podczas rozmowy z przyszłymi właścicielami omawia potrzeby danego psa. Starsze psy również potrafią być wspaniałymi towarzyszami.

Zima to mrozy, zamarznięta woda w misce... Jak zatroszczyć się o pupile przebywające na zewnątrz?

– Pupilom przebywającym na zewnątrz należy przede wszystkim zapewnić odpowiednie schronienie – ocieplona buda, odpowiednio izolowana, wyściełana słomą, która chroni przed wiatrem, deszczem czy śniegiem. Zwierzę powinno mieć stały dostęp do wody, przy czym w zimie wodę należy regularnie wymieniać, ponieważ zamarza. Należy zadbać także o regularność w karmieniu. Pamiętajmy, że kara za znęcanie się nad zwierzętami to pozbawienie wolności do trzech lat. W sytuacji, kiedy sprawa zakwalifikowana jest jako szczególne okrucieństwo, wówczas sprawca może zostać skazany na pięć lat pozbawienia wolności. Jednocześnie zasądzana jest kara pieniężna (nawiązka) w wysokości od 1 tys. zł do 100 tys. zł, którą skazany ma uiścić na cel związany z ochroną zwierząt. Dodatkowo sąd może nałożyć na skazanego zakaz posiadania zwierząt.

Z jakimi problemami borykacie się na co dzień? Czego najbardziej Wam potrzeba do bieżącej działalności?

– Jednym z problemów z jakimi się borykamy jest brak miejsc dla zwierząt odbieranych podczas interwencji. Aktualnie czworonogi odbierane przez nas trafiają do płatnych hoteli dla zwierząt, co wiąże się ze stałymi kosztami oraz ograniczeniami – nie jesteśmy w stanie przejąć każdego zwierzęcia, które potrzebuje pomocy. Dlatego przy okazji interwencji prosimy o wsparcie finansowe, a także domy tymczasowe, o które stale apelujemy. Czasem niestety zdarza się, że musimy odesłać psiaki do schroniska, mimo że najchętniej wszystkie zostawilibyśmy pod swoją opieką, ale nasze możliwości lokalowe też czasami się kończą. Na liście potrzeb naszego stowarzyszenia od dłuższego czasu znajduje się też samochód interwencyjny, który zapewni bezpieczny transport dla zwierząt odbieranych podczas interwencji – w tym celu została założona zbiórka. Zawsze chętnie przyjmiemy karmę oraz żwirek, ponieważ znikają one w zawrotnym tempie, przy czym chcielibyśmy zaznaczyć, że lepsza mała paczka karmy dobrej jakościowo niż wielka paczka karmy marketowej.

Jak zatem można Wam pomóc?

– Może przy tej okazji wspomnę jeszcze raz o naszej stronie na portalu Facebook – Stowarzyszenie Pomocy Zwierzętom Łapa – tam na bieżąco opisujemy, co się u nas wydarzyło oraz jakie mamy potrzeby. Od niedawna posiadamy też drugą stronę na tymże portalu o nazwie: SPZ ŁAPA – podopieczni do adopcji – tutaj zamieszczane są zdjęcia i opisy zwierzaków, które szukają domu. Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia obu stron, zaobserwowania i udostepnienia, to znacznie zwiększa szanse na adopcje.

I na koniec... czego można życzyć wspaniałym wolontariuszom Stowarzyszenia Pomocy Zwierzętom Łapa?

– Chcielibyśmy, aby nasza działalność sprawiała, że coraz więcej ludzi zrozumie, jak ważna jest miłość, troska i szacunek do zwierząt. Abyśmy doczekali czasów, w których ludzie będą wiedzieć, że zwierzę to przywilej a nie obowiązek, a skutkiem tego byłby brak zgłoszeń o złym traktowaniu tych oddanych człowiekowi istot.

Dziękuję za rozmowę.

Spełniło się marzenie pedagogów i rodziców

Sala sportowo – rehabilitacyjna dla uczniów SOSW

W poniedziałek, 4 listopada w Zbąszyniu odbyła się pierwsza rada budowy sali sportowej z zapleczem szatniowo – sanitarnym dla Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego. W trakcie realizacji jest bowiem budowa wolnostojącego, jednokondygnacyjnego obiektu, w pełni przystosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, w tym również poruszających się na wózkach inwalidzkich.

– Spełniło się nasze wielkie marzenie. Ponad 22 lata czekaliśmy na tę budowę – powiedział dyrektor SOSW, Robert Winiarz

Budynek powstanie w bezpośrednim sąsiedztwie obiektu dydaktycznego, a projekt zagospodarowania terenu zakłada powiązanie komunikacyjne chodnikami z istniejącymi budynkami. W sali znajdzie się podstawowe boisko sportowe z podłogą sportową, o wymiarach 10,0 m x 20,0 m oraz zespół pomieszczeń – szatnie, węzły sanitarne, w tym z umywalnią oraz z natryskiem przystosowanym dla osób z niepełnosprawnościami, sala do hydromasażu oraz pomieszczenia techniczne, magazynowe i porządkowe. W ramach zadania wykonane zostaną także niezbędne instalacje, tj. wodociągowa, kanalizacji sanitarnej, centralnego ogrzewania, gazowa, odgromowa i elektryczna.

– Spełniło się nasze wielkie marzenie. Ponad 22 lata czekaliśmy na tę budowę. Owszem, w międzyczasie było kilka innych projektów, ale to ten ziścił się i doczekał realizacji. Nasi uczniowie, a mamy ich obecnie blisko osiemdziesięciu w siedemnastu oddziałach, ćwiczą w niewielkiej salce. To ciężkie zadanie pomieścić się tam, ale dzięki wspaniałym nauczycielom wychowania fizycznego, nasze dzieci nie zrażają się i uwielbiają zajęcia i rehabilitację poprzez ruch. Jestem przeszczęśliwy, że w przyszłym roku będziemy mieli do dyspozycji salę na miarę naszych marzeń i zapewnimy uczniom przede wszystkim komfortowe warunki – powiedział Robert Winiarz, dyrektor SOSW w Zbąszyniu.

Warto zatem wspomnieć, że obiekt zostanie wzbogacony w podstawowe elementy wyposażenia sportowego,

Pierwsze prace związane z budową sali

w tym m.in.: bramki do piłki ręcznej, komplet do gry w piłkę siatkową, tablice do koszykówki, siatki ochronne okien i drzwi, piłkochwyty, kotary dzielące boisko sportowe, drabinki przyścienne, ławeczki gimnastyczne oraz szafki szatniowe. Odbiór inwestycji planowany jest na czerwiec 2025 r.

Powiat Nowotomyski otrzymał na ten cel dofinansowanie w kwocie 3.085.070,62 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19. Wkład własny powiatu to kwota: 162.000,00 zł. Wykonawcą robót jest firma Budownictwo M. Całus.

MM, Fot. Archiwum

W celu budowy obiektu wykorzystano wolną przestrzeń obok budynku dydaktycznego SOSW

STARY TOMYŚL – WYTOMYŚL

Nowa droga cieszy kierowców

Zakończyła się przebudowa drogi powiatowej ze Starego Tomyśla do Wytomyśla o łącznej długości 4,30 km.

Jezdnię na tym odcinku kompleksowo przebudowano i poszerzono z 5,50 do 6 m, natomiast w miejscu skrzyżowania drogi powiatowej z gminną, w miejscowości Wytomyśl, powstało rondo. Na całej długości drogi wybudowano także, zlokalizowaną przy krawędzi jezdni, dwukierunkową ścieżkę rowerową o szerokości 2,50 m. Zadanie współfinansowano ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład. W piątek, 29 listopada w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyślu podpisany został protokół końcowy odbioru technicznego wspomnianych robót budowlanych.

Od strony pasów zieleni ścieżka rowerowa ograniczona została obrzeżem betonowym na podsypce cementowo-piaskowej i ławie betonowej z oporem. W ramach inwestycji wybudowano kanał technologiczny oraz sieć kanalizacji deszczowej. Wykonawcą zadania była firma Całus Sp. z o. o. z Borui Nowej. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 10.027.137,49 zł, z czego 8.000.000,00 zł stanowi dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Inwestycja była również współfinansowana ze środków Lasów Państwowych w kwocie 200.000,00 zł. Pozostała kwota stanowiła wkład własny Powiatu Nowotomyskiego.

MM

Nowoczesna „Geodezja"

Już niebawem do rozbudowanego i przebudowanego, niezwykle nowoczesnego budynku przeniosą się pracownicy Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjno – Kartograficznej w Nowym Tomyślu.

Przed rozpoczęciem inwestycji

Budynek po zakończeniu prac budowlanych`

Oficjalnie zakończyła się bowiem inwestycja, która polegała na dobudowaniu do istniejącego budynku parterowego nowego budynku piętrowego. Wartość całkowita zadania to kwota 8.904.573,65 zł, z czego Powiat Nowotomyski pozyskał na ten cel 5.000.000,00 zł. z Rządowego Funduszu Polski Ład, Program Inwestycji Strategicznych.

Budynek posiada dwa bezpośrednie wyjścia na zewnątrz. Dla zapewnienia dostępu na parter zaplanowano podjazd dla osób z niepełnosprawnościami, natomiast na piętro zaprojektowano klatkę schodową oraz windę. Istniejący budynek, w którym do tej pory znajdowały się pomieszczenia biurowe przebudowano na archiwum. Wykonano ponadto nową konstrukcję dachu wraz z termomodernizacją budynku.

MM

O świątecznych życzeniach zdrowia i funkcjonowaniu Szpitala Powiatowego w Nowym Tomyślu ze starostą nowotomyskim Andrzejem Wilkońskim rozmawiała Marzena Matusiak.

Nic nie jest dane na zawsze

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Kolejny raz składać będziemy sobie życzenia. Jakie chciałby Pan usłyszeć?

– Zdrowia. I nie twierdzę tak tylko z powodu mojego wieku, ale wiem, że bez niego żadne z kolejnych życzeń nigdy się nie spełni. Jestem przekonany, że zdrowie dla wielu z nas jest najwyższą wartością, wyższą niż bogactwo czy sława. To przecież dobre zdrowie jest zasobem, dzięki któremu możemy realizować swoje cele i plany.

Już Kochanowski pisał „Ślachetne zdrowie, nikt się nie dowie, jako smakujesz, aż się zepsujesz (...) ”.

- To mądra fraszka, a przecież po raz pierwszy wydana była już w 1584 roku. W pędzie dnia codziennego, pełnego trosk i obowiązków, nie zawsze doceniamy to, co mamy. Liczę, że przy magii bożonarodzeniowego żłóbka wielu z nas będzie miało czas na chwilę refleksji.

Z samorządem powiatowym związany jest Pan od bardzo dawna. Czy zawsze służba zdrowia była dla Pana priorytetem?

– Oczywiście. Wielu z nas nie pamięta już, jak kilkanaście lat temu wyglądał nowotomyski szpital. To długie lata troski o jego funkcjonowanie – a w pewnym momencie nawet o sam byt szpitala w Nowym Tomyślu, sprawiły, że możemy być teraz dumni, że mamy na swoim terenie taką lecznicę. Własne lądowisko dla helikopterów, nowoczesne karetki, rozbudowane i znakomicie wyposażone

Andrzej Wilkoński – starosta nowotomyski

oddziały to już standard. Jako samorząd musieliśmy zabiegać o to latami, zadłużać się, aby pomóc w rozwoju placówki. Jakże wielką, choć niestety nie zawsze docenianą wartością dla naszych mieszkańców jest fakt, że w Nowym Tomyślu funkcjonuje stacja dializ, mamy znakomity oddział neurologiczny i udarowy, okulistykę czy nowoczesny blok operacyjny z centralną sterylizatornią. To tylko kilka przykładów, które bez wątpienia wyróżniają nas spośród wielu powiatowych szpitali w Wielkopolsce. W Opalenicy mamy zlokalizowany też Zakład Opiekuńczo – Leczniczy. Udziela on całodobowych świadczeń zdrowotnych obejmujących leczenie, pielęgnację i rehabilitację osób, które przebyły ostrą fazę leczenia szpitalnego, jednak ze względu na stan zdrowia i stopień niepełnosprawności wymagają stałego nadzoru lekarskiego, pielęgnacyjnego i rehabilitacji. Warto o tym pamiętać, bo nic nie jest nam dane na zawsze.

Co Pan ma konkretnie na myśli?

– Myślę, że ani wspomniane już wielokrotnie zdrowie, ani szpital czy ZOL nie są sprawami trwałymi. Czasy się zmieniają. Wiele słyszymy ostatnio o planowanej konsolidacji szpitali. Efektem będzie koncentracja świadczeń szpitalnych zabiegowych w ośrodkach z większym doświadczeniem i potencjałem kadrowym. Chciałbym, aby nasz szpital nie utracił swojej renomy. Przede wszystkim jednak, mimo czasem różnych problemów, życzyłbym sobie, żeby nasi mieszkańcy nie musieli szukać pomocy w placówkach oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania.

W ostatnim czasie w przestrzeni publicznej pojawiło się jednak wiele negatywnych informacji na temat funkcjonowania Szpitala Powiatowego w Nowym Tomyślu.

– Przykro się to wszystko czyta i słyszy, jednak głos każdego mieszkańca jest dla mnie niezwykle ważny. Dlatego bardzo proszę, aby wszelkie opinie trafiały bezpośrednio do adresata skargi. Z ubolewaniem odbieram fakt, że niepokoje społeczne i ich nasilenie w mediach społecznościowych mają tak bardzo negatywny wpływ na odbiór szpitala, o który przez lata walczyliśmy. Nie pomaga to również w utrzymaniu ładu wśród pracowników placówki, którzy latami pracowali na utrzymanie dobrej renomy oddziałów. Wyrażam zatem chęć współpracy i wsłuchanie się w głosy mieszkańców licząc, że troska o pacjentów zostanie przekuta w czyny. Chciałbym, aby sensacyjne, medialne informacje były weryfikowane u źródła, a przede wszystkim u ordynatorów poszczególnych oddziałów. Dlatego też proszę mieszkańców o zachowanie oficjalnej drogi i przesyłanie opinii do dyrekcji szpitala lub do Pełnomocnika ds. Praw Pacjenta, Pani Natalii Ceglarz. Zapewniam o bieżących rozmowach z Radą Społeczną i dyrekcją szpitala o wpływających skargach, aby wyciągnąć wnioski, a w rezultacie ewentualne konsekwencje. Pamiętajmy jednak, że w Internecie można oczernić każdego, każdy zawód i zakład pracy. Nie w każdym jednak pracują źli ludzie i zwyczajnie cierpią z powodu medialnej nagonki.

Dziękuję za rozmowę.

Do zadań Pełnomocnika ds. Praw Pacjenta należy:

- nadzorowanie poszanowania praw pacjenta w szpitalu, rozwiązywanie bieżących problemów zgłaszanych przez pacjentów i ich rodziny,
- podejmowanie działań interwencyjnych w sytuacji tego wymagających związanych z realizacją praw pacjenta,
- przyjmowanie skarg, wniosków oraz pochwał od pacjentów i ich rodzin,
- rozpatrywanie oraz udzielanie odpowiedzi na wpływające pytania i skargi,
- współpraca z kierownikami oddziałów i kierownikami komórek organizacyjnych szpitala w zakresie przestrzegania praw Pacjenta,
- upowszechnianie wśród personelu oraz pacjentów postanowień zawartych w karcie praw i obowiązków pacjenta.

Na stronie internetowej szpitala (www.szpital-nowytomysl.pl) znajduje się też „Ankieta Pacjenta", gdzie on-line można wystawić swoją opinię.
Pełnomocnik ds. Praw Pacjenta, tel. 61 44 27 301,
e-mail: prawa.pacjenta@szpital-nowytomysl.pl

Inwestujemy w Szpital Powiatowy– 2024 rok

Rozbudowa i przebudowa szpitala

W czwartek, 8 lutego 2024 r. w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Nowym Tomyślu odbyło się uroczyste oddanie do użytkowania pierwszej części inwestycji związanej z rozbudową i przebudową szpitala powiatowego.

W 2022 r. Powiat Nowotomyski pozyskał dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych, co pozwoliło na rozpoczęcie realizacji zadania. Jego całkowita wartość to 12.418.251,04 zł, z czego dofinansowanie to kwota 10.775.000,00 zł. Głównym celem inwestycji było dostosowanie szpitala do realizacji świadczeń zdrowotnych związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem chorób zakaźnych, w tym COVID 19 oraz poprawa funkcjonowania istniejących oddziałów szpitalnych, w tym Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, Pracowni Tomografii Komputerowej, Okulistyki Jednego Dnia, a także Oddziału Udarowego oraz Ortopedii i Traumatologii Narządów Ruchu.

W ramach tego etapu inwestycji dobudowano dwie części kubaturowe, integralnie złączone z istniejącą tkanką szpitala, w których stworzono nowe przestrzenie dla diagnostyki obrazowej, gabinety zabiegowe dla okulistyki jednego dnia, a także wydzielono tak potrzebną przestrzeń dla przyjęć planowych do szpitala. Przeniesienie Pracowni Tomografii Komputerowej do nowoutworzonych pomieszczeń zlikwidowało konieczność transportu pacjentów szpitalnych do Pracowni przez obszar SOR, a także pozwoliło na przyjmowanie pacjentów ambulatoryjnych bez wchodzenia na oddział ratunkowy. Ponadto, dzięki rozbudowie

szpital zyskał też niezbędne pomieszczenia socjalne i magazynowe, tak bardzo istotne dla prawidłowego funkcjonowania poszczególnych oddziałów oraz szpitala jako całości. Duże zmiany nastąpiły w obrębie SOR, które pozwoliły na: wykonanie niezależnego, bezpośredniego wejścia na SOR, przystosowanego dla potrzeb osób z niepełnosprawnościami – dobudowę nowego szybu windowego; utworzenie wydzielonego zespołu pomieszczeń związanych z przyjęciem, diagnozowaniem i czasową izolacją pacjentów z podejrzeniem choroby zakaźnej; zapewnienie pomieszczeń dla wstępnej segregacji medycznej tzw. triażu; przebudowę ciągów komunikacyjnych, usprawniających poruszanie się w obrębie komórek szpitalnych oraz pozwalających na rozdział tzw. dróg czystych i brudnych.

Warto podkreślić, że w ramach tego samego zadania, w połowie 2023 roku oddano do użytkowania również nową windę w budynku B oraz zakupiono zupełnie nowe urządzenia dla centralnej sterylizatorni.

● MM

Inwestujemy w Szpital Powiatowy– 2024 rok

Otwarcie zmodernizowanego Bloku Operacyjnego

W czwartek, 27 czerwca 2024 r. w nowotomyskim Szpitalu Powiatowym odbyła się uroczystość otwarcia zmodernizowanego Bloku Operacyjnego znajdującego się na drugim piętrze budynku D.

Roboty budowlane zostały zrealizowane w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Modernizacja Bloku Operacyjnego Szpitala Powiatowego w Nowym Tomyślu oraz roboty dostosowawcze w obrębie Oddziału Chirurgicznego i Ginekologicznego".

Generalnym wykonawcą zadania była firma Orlikon Sp. z o.o. z Poznania. Łączny koszt inwestycji wyniósł ponad 7 mln. zł. Środki na ten cel pochodziły z budżetu powiatu nowotomyskiego oraz dofinansowania w formie dotacji celowej z budżetu państwa. Na realizację zadania pozyskano również wsparcie finansowe od gmin z terenu powiatu nowotomyskiego oraz gmin sąsiadujących z powiatem.

Zakres zrealizowanych robót obejmował m.in.: prace budowlane branży architektoniczno-konstrukcyjnej, prace wykończeniowe w zakresie ścian, sufitów, posadzek, montażu stolarki i ślusarki, montaż drzwi medycznych i automatyki, prace instalacje sanitarne, wentylacji i klimatyzacji, instalacje elektryczne silnoprądowe z wymianą rozdzielnic i linii zasilających, oświetlenia ogólnego, instalacje elektryczne, modernizację 2 dźwigów towarowych typu BKG w zakresie szybów dźwigowych i wymiany drzwi, instalacje gazów medycznych z punktami poboru, dostawę i montaż wyposażenia medycznego.

Całkowita wartość inwestycji to 7.094.355,93 zł, w tym dofinansowanie z rezerwy budżetu państwa 872.946,00 zł. Wsparcia finansowego w łącznej kwocie 520.000,00 zł udzieliły gminy: Lwówek, Nowy Tomyśl, Opalenica, Buk, Pniewy, Miedzichowo. ● MM

Wraz ze zmianą pory roku, gdy już o godzinie 16.00 robi się ciemno spada też nasza aktywność. Częściej bywamy senni czy zmęczeni, zniechęceni. Do porządku dziennego przechodzi hasło o jesiennej czy zimowej depresji. Niewielu jednak wie, że jest to schorzenie, z którym można, a czasem nawet trzeba walczyć. O tym, jak skutecznie radzić sobie z zimową depresją opowiedziała Karolina Borowiak – psycholog z Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Nowym Tomyślu.

Depresja zimowa to nie mit

Badania pokazują, że od listopada do lutego w gabinetach psychologów i psychiatrów pojawia się coraz więcej osób, których dotyka tzw. zimowa depresja. Jest to zjawisko powtarzalne co roku. Czym jest zatem zimowa depresja?

– Zimowa depresja, znana również jako sezonowe zaburzenie afektywne (SAD, z ang. Seasonal Affective Disorder) charakteryzuje się nawracaniem zaburzeń o charakterze depresyjnym (zwykle rokrocznie, późną jesienią i zimą) oraz ich ustępowaniem (remisją w okresie wiosenno-letnim). Schorzenie trwa zazwyczaj od kliku tygodni do kilku miesięcy i częściej pojawia się u kobiet. Głównym czynnikiem etiologicznym zimowej depresji jest światło i jego wpływ na zegar biologiczny człowieka. Zimowa depresja jest schorzeniem, które może znacznie wpływać na codzienne życie, ale odpowiednia diagnoza i leczenie mogą pomóc w łagodzeniu objawów.

Jak zatem stwierdzić, że cierpi się na to schorzenie?

– Objawy zimowej depresji przypominają symptomy depresji w przebiegu choroby afektywnej niesezonowej. Na początku choroby na pierwszy plan wybijają się takie objawy, jak: spowolnienie, poczucie braku energii, nadmierna

– Fachowa pomoc jest kluczowa, ponieważ depresja jest chorobą, którą można skutecznie leczyć za pomocą terapii, leków i wsparcia specjalistycznego – podkreśla Karolina Borowiak.

senność, czemu często towarzyszy zmieniony lub zwiększony apetyt. Typowym objawem jest także zwiększenie apetytu na węglowodany, występujące zwłaszcza u kobiet, co powoduje wyraźne zwiększenie masy ciała. Do charakterystycznych cech zalicza się także uczucie smutku lub utrata zainteresowań, niemożność przeżywania drobnych radości lub czerpania przyjemności dnia codziennego, niepokój, lęk, strach, trudności ze skupieniem uwagi, brak motywacji i siły do działania, często zobojętnienie. Objawy te mają decydujący wpływ na jakość życia osób cierpiących na depresję sezonową.

Kiedy powinniśmy czuć się zaniepokojeni na tyle, by udać się do specjalisty?

– Jeśli zauważysz u siebie objawy depresji zimowej, ważne jest, aby nie ignorować tych sygnałów, zwłaszcza gdy utrzymują się przez dłuższy czas i zaczynają wpływać na twoje codzienne funkcjonowanie. Zwykle mówi się, że objawy depresji, które trwają przez co najmniej dwa tygodnie, są sygnałem, że warto poszukać pomocy specjalisty. Jeśli czujesz, że depresja zaczyna przeszkadzać ci w codziennym życiu – masz trudności ze snem, pracą, nauką, relacjami z innymi ludźmi, czy zajmowaniem się codziennymi obowiązkami (np. gotowaniem, sprzątaniem, dbaniem o siebie) – to ważny sygnał, aby porozmawiać z lekarzem. Jeśli występują jakiekolwiek myśli o samobójstwie, samookaleczeniu lub szkodzeniu sobie, natychmiast należy skontaktować się z lekarzem lub udać się na pogotowie. W takich przypadkach nie należy czekać, ponieważ jest to sytuacja wymagająca natychmiastowej interwencji. Warto pamiętać, że depresja jest chorobą, którą można leczyć. Wczesna interwencja może znacząco przyspieszyć proces zdrowienia i poprawić jakość życia. Jeśli występują jakiekolwiek wątpliwości, nie należy wahać się i szukać pomocy – profesjonalna pomoc jest dostępna i może prowadzić do poprawy stanu zdrowia psychicznego.

Lekarz zapisać może też odpowiednie leki, a jak radzić sobie tzw. „domowymi" sposobami bez pomocy specjalistów?

– Radzenie sobie z objawami depresji zimowej za pomocą tzw. „domowych" metod może być pomocne, zwłaszcza gdy depresja ma łagodniejszy przebieg lub jest to początkowa faza choroby. Warto jednak pamiętać, że te metody mogą być uzupełnieniem leczenia farmakologicznego lub psychoterapii, a nie ich zamiennikiem. Ćwiczenia fizyczne są jednym z najskuteczniejszych naturalnych sposobów poprawy nastroju. Wysiłek fizyczny zwiększa poziom endorfin (tzw. hormonów szczęścia), poprawia krążenie krwi i może poprawić jakość snu. Zbilansowana dieta, bogata w witaminy, minerały i zdrowe tłuszcze, może również poprawić samopoczucie. Depresja często prowadzi do utraty motywacji i zaniku codziennej struktury. Tworzenie planu dnia i utrzymywanie go może pomóc w odzyskaniu kontroli nad codziennym życiem. Techniki takie jak medytacja, głębokie oddychanie, mindfulness czy joga mogą pomóc w redukcji poziomu stresu i napięcia. Jeśli depresja ma sezonowy charakter, bardzo ważne jest zwiększenie ekspozycji na naturalne światło. Długie, pochmurne dni mogą pogłębiać depresję, dlatego warto starać się spędzać czas na świeżym powietrzu, zwłaszcza w ciągu dnia. Izolacja społeczna jest jednym z objawów depresji, ale również je pogłębia. Bardzo ważne jest, aby utrzymywać kontakt z bliskimi – rodzina, przyjaciele, współpracownicy. Wspólne spędzanie czasu z innymi daje poczucie wsparcia. Mimo że powyższe metody mogą przynieść ulgę w łagodnych przypadkach depresji, w przypadku nasilonych objawów depresji, które trwają dłużej niż kilka tygodni, konieczne jest skonsultowanie się z lekarzem lub terapeutą. Fachowa pomoc jest kluczowa, ponieważ depresja jest chorobą, którą można skutecznie leczyć za pomocą terapii, leków i wsparcia specjalistycznego. Ważne jest, aby nie czuć się winnym szukając pomocy – depresja to choroba, która wymaga leczenia, a wczesna interwencja może znacząco poprawić jakość życia.

Rozmawiała: Marzena Matusiak.

My też możemy pomóc

W piątek, 29 listopada w Powiatowym Centrum Sportu w Nowym Tomyślu odbyło się spotkanie integracyjno – edukacyjne dla rodzin z dziećmi „My też możemy pomóc".

Laureaci konkursu plastycznego:
I miejsce – Amelia Szaferska,
II miejsce – Jędrzej Kubiak,
III miejsce – Henryk Laufer.
Wyróżnienia: Alicja Śliwa i Agata Kaczmarek.

Laureaci konkursu fotograficznego:
I miejsce – Irena Werner,
II miejsce – Alicja Gmiąt,
III miejsce – Krzysztof Gmiąt.
Wyróżnienia: Paweł Werner, Agata Rapa.

Na najmłodszych czekało sporo atrakcji, m.in.: animacje, brokatowe tatuaże, strefa gier drewnianych XXL, stanowisko z pokazami chemicznymi, dmuchana zjeżdżalnia i plac zabaw. Dla nieco starszych między innymi były pokazy pierwszej pomocy, wykład dotyczący cyberprzemocy. Organizatorami wydarzenia byli: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Tomyślu i Powiatowe Centrum Sportu w Nowym Tomyślu.

Wydarzenie było okazją do rozstrzygnięcia dwóch konkursów, które zorganizowało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Tomyślu: plastycznego dla uczniów klas 1–3 szkół podstawowych z powiatu nowotomyskiego pod nazwą „Rodzina to moja drużyna" oraz fotograficznego pt.: „Przy rodzinnym stole", dla mieszkańców powiatu nowotomyskiego.

Nagrody laureatom konkursów wręczył wicestarosta nowotomyski Jakub Skrzypczak i dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Łukasz Nyczkowski. Gratulacje złożyli również: radny Rady Powiatu Nowotomyskiego, dyrektor Ośrodka Pomocy Rodzinie w Nowym Tomyślu Mateusz Jandy i pracownicy PCPR w Nowym Tomyślu.

Warto nadmienić, że projekt pn.: „My też możemy pomóc V" współfinansowany był przez Skarb Państwa-Kancelarię Prezesa Rady Ministrów realizującej zadania z zakresu obsługi Ministra do spraw Równości w ramach Programu Osłonowego „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy Domowej".

KK

W szale świątecznych zakupów warto pamiętać o bezpieczeństwie i konsumenckich prawach. Szczególną uwagę należy poświęcić naszym dzieciom – coraz częściej bowiem, zwłaszcza online, kupują nastolatkowie. I wcale nie chodzi o ubrania, a wirtualne gry, doładowania czy postacie. Jak sobie radzić z internetowymi oszustami, na co zwrócić szczególną uwagę opowiedziała Lidia Laboch, Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Nowym Tomyślu.

„Darmowe" gry są znacznie droższe, niż te płatne

Jakie są główne prawa konsumenta jeżeli chodzi o sprzedaż na odległość, czyli online?

– Jeśli chodzi o umowy na odległość, to są to umowy, które zostały zawarte z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, strony nie były przy tym fizycznie obecne, w celu zawarcia umowy wykorzystano środki porozumiewania się na odległość. Będą to umowy zawarte np. w sklepie internetowym, na aukcji internetowej, przez telefon czy przez e-mail. Konsument ma wówczas prawo w terminie 14 dni odstąpić od tej umowy bez podawania przyczyny i bez ponoszenia kosztów. Są jednak od tego pewne wyjątki, bo przepisy uwzględniają okoliczności, kiedy te koszty trzeba ponieść, np. zapłata za świadczenia spełnione do chwili odstąpienia od umowy. Oznacza to, że będziemy musieli zwrócić sprzedawcy np. koszt wysyłki. Dlatego zawsze warto czytać regulamin, chociażby w zakresie warunków odstąpienia od umowy. Termin 14 dni liczymy od dnia następnego po dniu, w którym otrzymaliśmy fizycznie dany przedmiot, nie od momentu zakupu. Możemy zwrócić tylko przedmiot nieużywany.

Czy omówione wyżej prawa dotyczą również zakupu gier, także w formie cyfrowej?

– Tak, jak najbardziej. Jednakże, mimo że prawo jest to samo, to jest to temat bardziej skomplikowany. W przypadku zakupu gry w sklepie stacjonarnym, graczowi co do zasady nie przysługuje prawo do zwrotu towaru. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku, gdy gra zakupiona zostanie internetowo. Ustawa o prawach konsumenta przewiduje możliwość odstąpienia od umowy zawartej na odległość w terminie 14 dni bez podawania przyczyny. Ważne, by gra nie została odpakowana. Ma to jednak miejsce tylko w przypadku gier pudełkowych. Przepisy zabezpieczają jednak producentów oraz wydawców, których gry mogłyby zostać po zakupie utrwalone, powielone lub zwyczajnie „ograne", a następnie odesłane przez kupującego wraz z żądaniem zwrotu ceny. Z tych samych względów, przewidziano szczególne rozwiązanie w przypadku zakupu treści cyfrowych. Gracz przed zakupem gry musi wyrazić zgodę na spełnienie świadczenia w postaci udostępnienia mu danego tytułu w połączeniu z zaakceptowaniem informacji od sprzedawcy o utracie przez gracza prawa do odstąpienia od umowy, prowadzi do związania stron umową i brakiem możliwości zwrotu towaru.

Co w sytuacji, gdy gra zawiera błędy, a gracz nie jest usatysfakcjonowany jakością zakupionego produktu?

– W grach mogą występować błędy różnego rodzaju, od graficznych, po błędy wpływające na postęp w grze, które mogą skutkować brakiem możliwości poprawnego zakończenia danego etapu, a nawet całej produkcji. W obecnym stanie prawnym takie błędy są kwalifikowane jako wada towaru. Regulują to przepisy ustawy – prawo konsumenta. Nabywcom gier przysługują standardowe uprawnienia wobec sprzedawcy z tytułu rękojmi, w postaci żądania obniżenia ceny, naprawy, wymiany towaru na nowy – niewadliwy, czy odstąpienia od umowy sprzedaży.

– Czasami lepiej odłożyć jakiś zakup na później. Może następnego dnia okaże się, że wcale ta rzecz nie jest nam potrzebna – zaleca Lidia Laboch, Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Nowym Tomyślu, fot. Archiwum

Czasami zdarza się, że telefon ma w pamięci dane karty płatniczej i pobiera z niej opłaty co miesiąc, bo na przykład źle doczytaliśmy regulamin sklepu, w którym robiliśmy jednorazowe zakupy (np. wspominane doładowania gier). Jak sobie z tym poradzić?

– Sprawa jest dość złożona, ponieważ ważne jest, w jaki sposób firma zdobyła dane naszej karty kredytowej. Jeżeli sami ją jej udostępniliśmy, to w każdej chwili możemy tę kartę usunąć z systemu, tak aby nie było do niej już dostępu. Jeżeli jakieś opłaty zdążyły zostać z niej pobrane, to tak jak w każdej sprzedaży na odległość, mamy prawo odstąpić od umowy w ciągu 14 dni. Wówczas zwracamy produkt, który otrzymaliśmy, a sprzedawca musi zwrócić nam cenę. Jeżeli jednak produkt już „skonsumowaliśmy", no to wówczas nie możemy od umowy odstąpić. Niestety powoływanie się na niedoczytanie regulaminu może okazać się bezowocne, w szczególności jeżeli zaznaczyliśmy, że się z nim zapoznaliśmy. Dlatego zawsze, kupując na odległość należy czytać regulamin.

Czym są mikrotransakcje? Co robić, gdy dziecko zakupi grę i dokona mikropłatności bez naszej wiedzy?

– Mikrotransakcje w grach wideo to model biznesowy, w którym użytkownicy mogą kupować wirtualne przedmioty za niewielkie kwoty. Najczęściej pojawiają się w grach free-to-play, co oznacza, że gracz nie ponosi żadnych kosztów przy pobraniu gry, gdy ją pierwszy raz uruchamia. Z takich gier korzystają najczęściej najmłodsi gracze. Także ci, którzy np. jeszcze nie ukończyli 13 roku życia. Coraz częściej zdarza się też, że coraz młodsze dzieci, mają własne karty debetowe/kredytowe, którymi mogą płacić za różne zakupy lub dostęp do swoich kont i płatności blikiem. Niestety bardzo często, a nawet można powiedzieć, że zawsze takie „darmowe" gry, są znacznie droższe, niż te płatne, za które płacimy raz i znamy ich cenę. W grach „free-to-play", dodatkowo dokonujemy zakupu wirtualnych produktów online w trakcie gry. Jednym z częstych sposobów promowania dodatkowych zakupów jest sztuczne utrudnianie gry. Z początku łatwa, szybka i przyjemna – z czasem staje się powolna i trudna. Jednocześnie gracz jest regularnie bombardowany wyskakującymi na ekranie informacjami zachwalającymi mikropłatności, które rozwiążą narastające problemy w rozgrywce. Co więcej, użytkownik przed pobraniem gry jest bardzo często zmuszony do założenia konta, nawet jeśli gra jest darmowa. Dokonuje przy tym wyboru metody płatności np. karta kredytowa, czy BLIK. Przedmiotem ewentualnego późniejszego zakupu jest zwykle wirtualna waluta, którą użytkownik może wydać na określone dobra dostępne w grach komputerowych na potrzeby elementów gry, najczęściej w ramach trybu multiplayer. Co istotne – wirtualnej waluty nie należy mylić z pieniądzem elektronicznym czy też kryptowalutą. Nic bowiem poza wirtualnymi dodatkami w grze, poza nią za to nie kupimy. Kolejnym, interesującym wirtualnym dobrem, jakie może zakupić gracz są dodatki DLC (Downloadable Content), czyli produkty stanowiące rozszerzenia gier np. nowe wyposażenie, mapy, czy pakiety misji do gier free czy programów komputerowych w rozumieniu prawa autorskiego. Należy pamiętać, że producent gry ma obowiązek informować kupującego w zakresie mikrotransakcji. Producent gry wideo ma obowiązek dostarczenia konsumentowi jasnych, czytelnych i zrozumiałych informacji dotyczących gry, jak i mikrotransakcji – zarówno przed zakupem gry, jak i w trakcie korzystania z niej.

Co robić, gdy dziecko zakupi grę i dokona mikropłatności bez naszej wiedzy?

– Właśnie w tym momencie na ratunek przychodzi nam prawo odstąpienia od umowy. Zgodnie z jego treścią, jak już wspomniałam, termin na odstąpienie od umowy wynosi 14 dni, a konsument nie musi podawać przyczyny ani uzasadniać swojej decyzji.

Jeżeli jednak jeżeli dziecko zakupiło cyfrową postać lub dodatek w grze i już go użyło?

– Oczywiście jeżeli zrobiło to dziecko, które nie ukończyło jeszcze 13 lat, a co za tym idzie, nie ma jeszcze zdolności do czynności prawnych, można zawsze uchylić się od skutków prawnych złożonego przez niego oświadczenia woli. Jeżeli zrobiło to dziecko starsze, to wówczas sytuacja jest nieco utrudniona, ponieważ posiada ono już ograniczoną zdolność do czynności prawnych, a co za tym idzie, ma prawo zawierać zwykłe umowy życia codziennego. Czyli dokonywać drobnych transakcji. Nie mniej, nadal zgoda rodzica na zawieranie bardziej obciążających je umów jest konieczna. Gorzej jednak sprawa wygląda, gdy sami wyraziliśmy zgodę na to, żeby dziecko korzystało bez żadnych ograniczeń z tego typu gier i udostępniliśmy mu możliwość samodzielnego kupowania i zawierania mikrotransakcji. Wówczas powinniśmy się liczyć z tym, że może dojść do „nierozsądnego" rozporządzenia przez dziecko swoim lub naszym mieniem. Dlatego zalecam ostrożność, czujność i jednak zachowanie pewnej kontroli nad tym, w co gra nasze dziecko i jakich transakcji dokonuje w Internecie, ponieważ jeżeli konto należy np. do nas, wówczas cofnięcie skutków nadmiernych zakupów może być utrudnione.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Jak nie wpaść w szał zakupów, by potem nie borykać się z reklamacją niepotrzebnych lub nietrafionych prezentów?

– Sposobu na nietrafione prezenty nie znam. Zalecam jednak, przy robieniu zakupów zwrócić uwagę, czy przysługuje nam prawo odstąpienie od umowy (w przypadku sklepów stacjonarnych), a jeżeli tak, to ile mamy na to dni. Czasami sklepy internetowe również umożliwiają zwrot produktów w terminie dłuższym niż 30 dni. Wówczas można zawsze zwrócić produkt, jeżeli okaże się, że prezent z jakiś powodów jest nietrafiony. Jeżeli chodzi o niepotrzebne produkty, to sama na to nie mam rady, gdyż czasami zdarza mi się samej kupić kolejną choineczkę lub jakąś ozdobę świąteczną, którą jak się potem okazuje, już mam w domu. Co najważniejsze jednak, należy pamiętać, że nie mamy obowiązku kupowania tych rzeczy, tych świątecznych tzw. „bibelotów", bo tak nam „nakazuje" reklama. Hasła „musisz to mieć", „bez tego nie ma świątecznej magii" itp. To wszystko to chwyty reklamowe. Tak naprawdę przecież magia świąt to nie te rzeczy, tylko inne dobra, moim zdaniem te niematerialne. Ale wracając do tematu zakupów, to chodzi o to, żeby myśleć dwa razy, czasami odłożyć jakiś zakup na później, może jutro okaże się, że wcale ta rzecz nie jest nam potrzebna.

Rozmawiała: Marzena Matusiak

Mistrzostwa Krajowego Zrzeszenia LZS

W dniach od 8 do 10 listopada Powiatowe Centrum Sportu oraz Młodzieżowe Centrum Podnoszenia Ciężarów w Nowym Tomyślu stały się areną zmagań dla młodych zawodników podczas Mistrzostw Krajowego Zrzeszenia LZS do lat 17 w podnoszeniu ciężarów.

To ważne wydarzenie zgromadziło zarówno utalentowanych sportowców, jak i licznych kibiców z całego kraju, czyniąc te dni prawdziwym świętem sportu.

Zawodnikom Klubu LKS Budowlani Kucera udało się uzyskać następujące wyniki:

- Maciej Tomaszewski kategoria do 61 kg – I miejsce,
- Adrian Krupa kategoria do 73 kg – I miejsce,
- Dawid Lisiak kategoria do 81 kg – I miejsce,
- Zuzanna Molenda kategoria do 55 kg – II miejsce,
- Oliwia Nowak kategoria do 71 kg – II miejsce,
- Maja Urbanek kategoria do 45 kg – III miejsce,
- Klaudia Urbanek kategoria do 49 kg – III miejsce,
- Wiktoria Skorlińska kategoria do 55 kg – III miejsce,
- Adrianna Skorlińska kategoria do 64 kg – III miejsce,
- Nikola Cebernik kategoria +81 kg – III miejsce,
- Kamil Jędrzejczak kategoria do 102 kg – III miejsce,
- Weronika Woźniak kategoria do 71 kg – IV miejsce,
- Mikołaj Stachowiak kategoria do 73 kg – IV miejsce,
- Jakub Łuczak kategoria do 89 kg – IV miejsce,
- Nadia Janowska kategoria do 71 kg – V miejsce,
- Eryk Bieliński kategoria do 73 kg – VI miejsce,
- Jakub Masel kategoria do 89 kg – VII miejsce,
- Seweryn Deputat kategoria +102 kg – VII miejsce,
- Maciej Piątek kategoria do 67 kg – VIII miejsce,
- Krystian Dziamski kategoria do 73 kg – VIII miejsce,
- Filip Kaczmarek kategoria do 73 kg – IX miejsce,
- Adrian Piosik kategoria do 81 kg – X miejsce,
- Patryk Zagórski kategoria do 89 kg – X miejsce.

W klasyfikacji wojewódzkiej nowotomyscy sztangiści zdobyli I miejsce, a w klasyfikacji klubowej XV miejsce.

• **PCS**

O Puchar Szefa WCR

W sobotę, 23 listopada na strzelnicy wirtualnej w Wolsztynie spotkały się reprezentacje starostw okolicznych powiatów, by powalczyć o Puchar Szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji w Nowym Tomyślu.

Starostwo Powiatowe w Nowym Tomyślu reprezentowały: Katarzyna Luch, Hanna Wesoła, Anna Fricz. Drużynowo przedstawicielki nowotomyskiego samorządu zajęły czwarte miejsce, indywidualnie Katarzyna Luch była trzecia. Na podkreślenie zasługuje fakt, że była to jedyna w pełni damska drużyna na tych zawodach.

• **KK, opr. MM**

Biegi Dziecięce w ramach VI Biegu Niepodległości

Na malowniczych terenach wokół Pałacu w Wąsowie odbyło się, wpisane w tradycje Biegu Niepodległości, sportowe wydarzenie dla najmłodszych. Była to już trzecia edycja, która przyciągnęła stu młodych pasjonatów aktywności fizycznej oraz ich rodziny i przyjaciół.

To coroczne sportowe wydarzenie w wyjątkowy sposób wpisuje się w obchody Święta Niepodległości, łącząc historię z radością rywalizacji i sportowego ducha. Każdy z młodych sportowców w ramach pakietu startowego otrzymał zdrowe przekąski. Aby dopełnić uroczystość zbliżającego się Święta Niepodległości, po wspólnej rozgrzewce odśpiewano hymn narodowy. Wszyscy uczestnicy, niezależnie od zajętego miejsca, otrzymali pamiątkowe medale, biało-czerwone chorągiewki oraz dyplomy, które będą przypominać o ich udziale w wydarzeniu oraz wysiłku, jaki włożyli w pokonanie trasy.

Na zakończenie odbyła się uroczysta ceremonia wręczenia nagród, w której wyróżniono najszybszych zawodników z poszczególnych kategorii. Uczestnikom na mecie gratulowali m. in. wicestarosta nowotomyski – Jakub Skrzypczak, burmistrz Miasta i Gminy Lwówek – Piotr Długosz, wójt Gminy Kuślin – Paweł Kubiak oraz Grzegorz Szyld – przedstawiciel Nadleśnictwa Bolewice.

• **PCS**

VI Bieg Niepodległości

W sobotę, 9 listopada w samo południe energicznym utworem „We will rock you" wraz z tancerkami „Formacja tu i teraz" rozpoczęła się rozgrzewka przed startem VI Biegu Niepodległości w Wąsowie. Patriotycznym dopełnieniem był odśpiewany Mazurek Dąbrowskiego, który rozpoczął Bieg Finałowy X Grand Prix Powiatu Nowotomyskiego w Biegach Ulicznych.

W urokliwej scenerii Pałacu Wąsowo na linii startu stanęło blisko stu zawodników, którzy mieli do pokonania 10-kilometrową trasę. Biegaczy wystartował starosta nowotomyski, Andrzej Wilkoński.

Bieg Niepodległości kończył cykl Grand Prix Powiatu Nowotomyskiego w biegach ulicznych, który w obecnym sezonie składał się z sześciu biegów: Fiedlerowskiej Dziesiątki w Bolewicach, Biegu Opalińskich w Opalenicy, Chyżej Dziesiątki w Nowym Tomyślu, Biegu Zbąskich w Zbąszyniu, Biegu Powstańczego we Lwówku oraz finału w Wąsowie.

Wśród zaproszonych gości medale i okolicznościowe statuetki wręczali: starosta nowotomyski – Andrzej Wilkoński, wicestarosta nowotomyski – Jakub Skrzypczak, dyrektor Zbąszyńskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, a zarazem wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowotomyskiego – Tomasz Szczechowicz, członek zarządu Powiatu Nowotomyskiego – Jacek Pieprzyk, wójt gminy Kuślin – Paweł Kubiak, skarbnik powiatu nowotomyskiego – Barbara Golon. Miłym akcentem tegorocznego biegu była obecność wspaniałych tancerek Me Gusta Dance Studio – Formacja tu i teraz, które wypełniły czas oczekiwania na wyniki.

● PCS

Klasyfikacja VI Biegu Niepodległości:

- Kategoria kobiet: 1. Agata Stermula; 2. Anna Foltyniewicz – Wolska; 3. Małgorzata Cicha.
- Kategoria mężczyzn: 1. Filip Chruściel; 2. Roman Janas; 3. Bartosz Kańduła.

Klasyfikacja GP:

- Kategoria OPEN kobiet: 1. Agata Stermula; 2. Emilia Wawrzyńska; 3. Kinga Walentowska.
- Klasyfikacja OPEN mężczyzn: 1. Szymon Gularek; 2. Tomasz Ostajewski; 3. Tomasz Końka;

Rywalizowali piłkarze ręczni

19 oraz 20 listopada w hali Powiatowego Centrum Sportu odbyły się Mistrzostwa Powiatu Nowotomyskiego w Piłce Ręcznej, w kategorii szkół średnich.

Pierwszego dnia do rywalizacji przystąpiły dziewczęta. Na zawodach stawiły się reprezentacje szkół ze Zbąszynia, Opalenicy oraz dwie drużyny z Nowego Tomyśla. Tego dnia najlepszymi zawodniczkami okazały się przedstawicielki z Zespołu Szkół nr 2 w Nowym Tomyślu. Kolejnego dnia o punkty walczyli chłopcy. Tutaj również zwycięzcami została drużyna z Zespołu Szkół nr 2.

● PCS

Klasyfikacja końcowa kobiet:

- I miejsce: Zespół Szkół nr 2 w Nowym Tomyślu;
- II miejsce: Zespół Szkół w Opalenicy;
- III miejsce: Zespół Szkół nr 1 w Zbąszyniu;
- IV miejsce: Zespół Szkół nr 1 w Nowym Tomyślu.

Klasyfikacja końcowa mężczyzn:

- I miejsce: Zespół Szkół nr 2 w Nowym Tomyślu; II miejsce: Zespół Szkół w Opalenicy; III miejsce: Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego; IV miejsce: Zespół Szkół nr 1 w Zbąszyniu; V miejsce: Zespół Szkół nr 1 w Nowym Tomyślu.

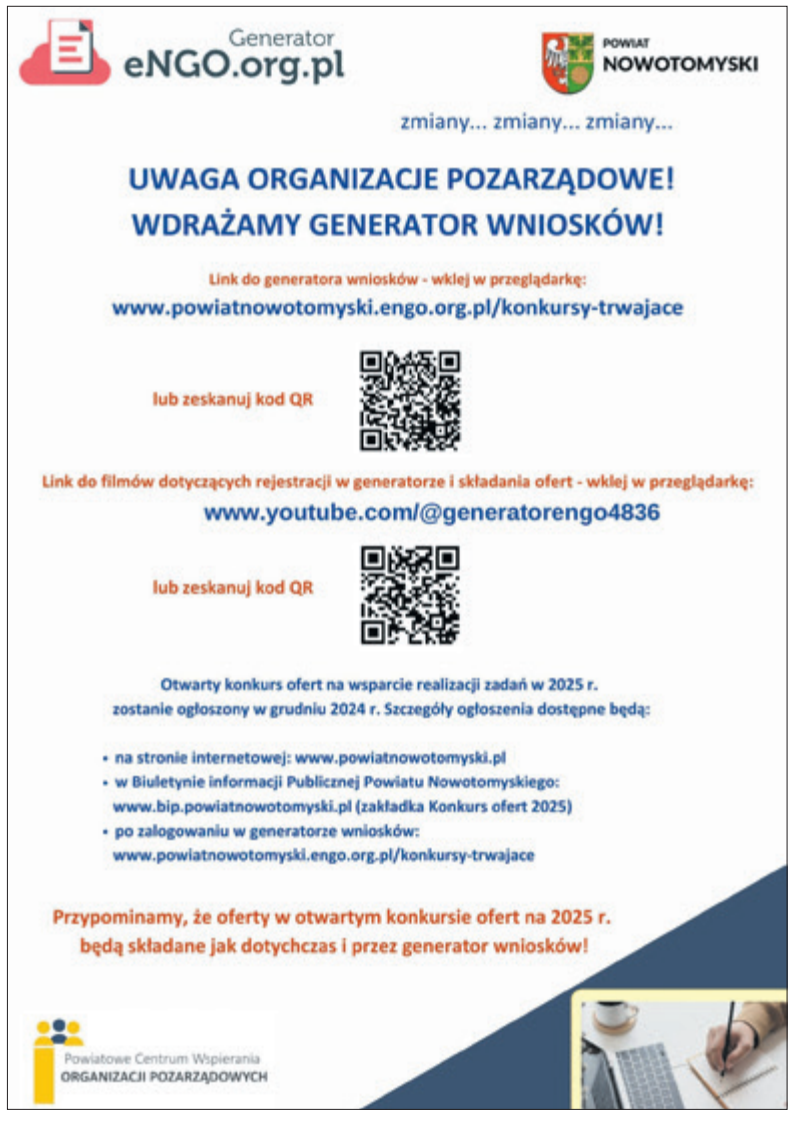

Tak widzą powiat jego mieszkańcy

W piątek, 15 listopada w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu odbył się wernisaż pokonkursowy III Regionalnego Konkursu Fotograficznego „Tu i teraz... Stąd jestem", dedykowanego zabytkom powiatu nowotomyskiego. Konkurs zorganizowany przez biblioteczny Ośrodek Wiedzy o Regionie obejmował trzy kategorie wiekowe.

W tegorocznej edycji wzięło udział 44 autorów, nadsyłając 80 fotografii. Niezmiernie budującym jest fakt, że w konkursie wzięło udział młode pokolenie mieszkańców naszego powiatu.

Podczas wernisażu, na którym gościli włodarze powiatu: starosta nowotomyski Andrzej Wilkoński i wicestarosta Jakub Skrzypczak oraz prezes Nowotomyskiego Towarzystwa Kulturalnego Ryszard Ratajczak, wręczono nagrody wszystkim tegorocznym laureatom.

W pierwszej kategorii wiekowej (7–12 lat) pierwsze miejsce ex aequo zdobyli: Jakub Tomaszewski i Oliwia Stasińska, drugie miejsce ex aequo zajęły: Helena Jarnut i Blanka Frankowska, a trzecie miejsce przypadło Kornelii Brembor. Wyróżnienia otrzymali: Maria Konatowska, Wiktor Rybicki i Hanna Lisek.

W drugiej kategorii wiekowej (13–18 lat) zwyciężył Bogumił Sommerfeld, na drugim miejscu był Jan Lotka, a trzecie zajęła Karmen Andrzejewska. Wyróżnienie otrzymał Adam Tratwal.

W trzeciej kategorii wiekowej (powyżej 18 lat) pierwsze miejsce zdobyła Agnieszka Gadomska, drugie ex aequo: Marcin Chróst i Marcin Łukaszyk, trzecie miejsce Robert Nowaczyk. Wyróżnione zostały również dwie panie: Izabela Teleszyńska i Anna Jędrzejczak.

Podziękowania i gratulacje do wszystkich uczestników skierowała dyrektor nowotomyskiej biblioteki, Elżbieta Podlaszewska – Cybal. Zaś Grażyna Matuszak, organizatorka i koordynatorka konkursu podziękowała wszystkim uczestnikom za nadesłanie doskonałej dokumentacji fotograficznej powiatu nowotomyskiego, która poszerzy zbiory Ośrodka Wiedzy o Regionie.

Prezentowane na wystawie fotografie nierzadko opatrzone mnóstwem cennych informacji i osobistych odniesień, pokazują architekturę powiatu oczami jego mieszkańców, ale też artystów w różnorodnych ujęciach i interpretacjach, pokazane różne, niekiedy mających także wymiar symboliczny.

Konkurs ma cele artystyczne, dokumentacyjne, ale też edukacyjne. Ważne jest to, że dzięki udziałowi tylu młodych ludzi wymiar edukacyjny nabiera sensu, bo pozwala on młodemu pokoleniu dostrzec piękno naszego miejsca i naszego dziedzictwa. Pamiętajmy, że ma ono taką wartość, jaką zyskuje w naszych oczach, dzięki świadomości, poczuciu tożsamości i szacunku do osiągnięć minionych pokoleń.

● **MiPBP**

100 lat Obry Zbąszyń

„Obra" Zbąszyń świętowała w niedzielę, 17 listopada jubileusz 100-lecia działalności. Z tej okazji w Zbąszyńskim Centrum Kultury zgromadzili się zawodnicy, trenerzy, działacze i sympatycy, by odpowiednio uczcić tę wyjątkową rocznicę. Na ręce Prezesa Zarządu KS Obra Zbąszyń Dawida Dury wpłynęło wiele życzeń i gratulacji. W imieniu powiatowych władz samorządowych przekazali je Jakub Skrzypczak, wicestarosta nowotomyski oraz Tomasz Szczechowicz, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowotomyskiego.

● **MM**

Apel – ostrożnie z fumigantami!

Odnosząc się do ostatnich przypadków zatruć fumigantami, zastosowanymi jako środki do zwalczania gryzoni, Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa apeluje do dystrybutorów i użytkowników środków ochrony roślin o przestrzeganie prawa w zakresie obowiązkowych szkoleń oraz postępowanie zgodnie z etykietami preparatów.

Stosowanie fumigantów pozostawmy podmiotom profesjonalnym, a w użytku domowym korzystajmy z innych preparatów, skutecznych w zwalczaniu gryzoni.

W związku z przypadkami zatruć śmiertelnych osób, prawdopodobnie w wyniku nieprawidłowego zastosowania środków ochrony roślin do fumigacji w celu zwalczania gryzoni, PIORiN prowadzi postępowania wyjaśniające w tych sprawach, mające na celu ustalenie przyczyny i źródła nabycia tych preparatów.

Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa w szczególności apeluje do dystrybutorów i użytkowników środków ochrony roślin, aby przy sprzedaży i zakupie środków przeznaczonych dla użytkowników profesjonalnych, w szczególności fumigantów zawierających fosforek glinu, przestrzegali przepisów prawa, w tym obowiązków posiadania ukończenia szkolenia z zakresu środków ochrony roślin oraz stosowania środków ściśle z etykietą. Nierespektowanie powyższych zasad może zagrażać zdrowiu i życiu użytkowników oraz ich rodzin.

● **PIORiN, opr. MM**

Poznali Parlament Europejski

W listopadzie młodzież z Zespołu Szkół nr 1 w Nowym Tomyślu uczestniczyła w wyjątkowym wydarzeniu w ramach programu Euroscola. Był to wyjazd do Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, gdzie uczniowie mieli okazję wcielić się w rolę europosłów i wziąć udział w sesji plenarnej.

Wydarzenie to miało szczególny charakter, gdyż Zespół Szkół nr 1 był pierwszą placówką z tak niewielkiej miejscowości, jak Nowy Tomyśl, która zakwalifikowała się do tego prestiżowego programu. Wszystko to stało się możliwe dzięki zaangażowaniu i pracy uczniów klasy III humanistycznej: Kacpra Bieleckiego i Adama Tratwala. To właśnie ich inicjatywa, pasja i wiedza w zakresie polityki europejskiej, ekologii oraz ekonomii pozwoliły szkole zdobyć miejsce w Euroscoli. Kacper i Adam, uczniowie o szerokich zainteresowaniach i wszechstronnych umiejętnościach, stanowią wzór ludzi renesansu – otwartych na świat i ambitnych. Dzięki ich staraniom aż 24 -osobowa grupa młodzieży z Nowego Tomyśla miała szansę uczestniczyć w wyjeździe do Strasburga.

Program Euroscola pozwolił uczniom doświadczyć funkcjonowania Parlamentu Europejskiego od środka. Młodzi ludzie uczestniczyli w symulacjach obrad plenarnych, gdzie omawiali ważne zagadnienia związane z przyszłością Europy, takie jak zmiany klimatyczne, prawa człowieka czy rozwój gospodarczy. W trakcie sesji mogli nie tylko wyrażać swoje opinie, ale także wchodzić w dialog z rówieśnikami z innych krajów Unii Europejskiej, co było cennym doświadczeniem kulturowym. Uczestnicy programu mieli szansę posłuchać przemówienia Szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen.

Wizyta w Parlamencie Europejskim była nie tylko lekcją polityki i ekonomii, ale także praktycznym doświadczeniem współpracy międzynarodowej.

● **Materiał: ZS nr 1 w Nowym Tomyślu**

Stypendia Prezesa Rady Ministrów

W poniedziałek, 2 grudnia w III Liceum Ogólnokształcącym w Lesznie odbyła się gala wręczenia stypendiów Prezesa Rady Ministrów. To najwyższe wyróżnienie, jakie mogą otrzymać uczniowie w Polsce za wyniki w nauce i osiągnięcia.

W uroczystości wzięło udział kilkudziesięciu uczniów, którzy na co dzień uczą się w szkołach Leszna oraz powiatów rawickiego, gostyńskiego, nowotomyskiego, wolsztyńskiego, grodziskiego i kościańskiego.

W gronie stypendystów znaleźli się następujący uczniowie szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Nowotomyski:

- – Julia Jambroży, uczennica czwartej klasy Technikum nr 1 im. Stanisława Staszica w Zespole Szkół nr 1 w Nowym Tomyślu,
- – Wiktoria Para, uczennica trzeciej klasy Technikum w Zespole Szkół nr 1 w Zbąszyniu,
- – Weronika Szywilewska, uczennica trzeciej klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Zespole Szkół nr 1 w Nowym Tomyślu,
- – Artur Tritt, uczeń czwartej klasy Technikum nr 2 im. dra Kazimierza Hołogi w Zespole Szkół nr 2 w Nowym Tomyślu,
- – Adrian Winiarz, uczeń czwartej klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Garczyńskiego w Zespole Szkół nr 1 w Zbąszyniu.

Z naszego terenu stypendium otrzymali również uczniowie z Zespołu Szkół w Opalenicy, dla którego organem prowadzącym jest Gmina Opalenica: Karolina Kluczyńska, uczennica czwartej klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Prymasa Tysiąclecia ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz Dagobert Romanowski, uczeń trzeciej klasy Technikum.

Stypendia wręczył Igor Bykowski, wielkopolski kurator oświaty. Powiat nowotomyski podczas uroczystości reprezentował wicestarosta nowotomyski Jakub Skrzypczak.

● **KK**